

# Prywatny bal – Cyrko

Nie było balu  
To całkiem przykra sprawa  
Miał wziąć mnie do tańca  
A że nie było czasu  
To tańczmy razem na pasach  
O północy w centrum miasta  
Całuj mnie i obracaj  
Całuj mnie i obracaj

Miałam być królową balu  
Prawie dostałam szału  
Nawet kupiłam Instaxa  
Dla mnie to była masakra

Miałam mieć bukiet na dłoni  
Dostałam areszt domowy  
Ja tak o tym marzyłam  
Dlatego może

Weź mnie do tańca  
O północy w centrum miasta  
Na pasach  
Mnie całuj i obracaj  
Jakby nie było świata  
Stwórzmy prywatny bal  
Stwórzmy prywatny bal

Weź mnie do tańca  
O północy w centrum miasta  
Na pasach  
Mnie całuj i obracaj  
Jakby nie było świata  
Stwórzmy prywatny bal  
Stwórzmy prywatny bal

Przebierzmy się w piękne stroje

Upijmy się alkoholem  
I bawmy się tak do rana  
I trafmy na komisariat  
Jak mi zawracasz w głowie  
To może po cichu ci powiem  
Niech to nie będzie koniec  
Niech ta noc trwa

Miałam być królową balu  
Prawie dostałam szału  
Nawet kupiłam Instaxa  
Dla mnie to była masakra

Miałam mieć bukiet na dłoni  
Dostałam areszt domowy  
Ja tak o tym marzyłam  
Dlatego może

Weź mnie do tańca  
O północy w centrum miasta  
Na pasach  
Mnie całuj i obracaj  
Jakby nie było świata  
Stwórzmy prywatny bal  
Stwórzmy prywatny bal

Weź mnie do tańca  
O północy w centrum miasta  
Na pasach  
Mnie całuj i obracaj  
Jakby nie było świata  
Stwórzmy prywatny bal  
Stwórzmy prywatny bal

Weź mnie do tańca  
O północy w centrum miasta  
Na pasach  
Mnie całuj i obracaj  
Jakby nie było świata  
Stwórzmy prywatny bal

Stwórzmy prywatny bal

Weź mnie do tańca

O północy w centrum miasta

Na pasach

Mnie całuj i obracaj

Jakby nie było świata

Stwórzmy prywatny bal

Stwórzmy prywatny bal



Słowa: Martyna Cyrko

Muzyka: Dawid Wiśniewski

Rok wydania: 2023